



Miasta będą należeć do 60+

2019-05-17

Europa się starzeje. Statystyki są nieubłagane. Z każdą kolejną dekadą średnia wieku w Polsce (obecnie wynosząca 40 lat) jest coraz wyższa. Program 500+ mający zahamować ten proces niestety się nie sprawdza. W 2017 r. urodziło się w Polsce o 20 tys. więcej dzieci niż w roku 2016, jednak mimo tego wzrostu współczynnik dzietności nie przekroczył 1,45. Kłopot w tym, że by móc mówić o tzw. zastępowalności pokoleń, musiałby on wynosić co najmniej 2,1.

Na początku lat 90., w momencie, gdy wychodziliśmy z pozostałości po PRL-u, średnia wieku w Polsce podskoczyła z 26 do 32 lat. Niecałe 30 lat później, w roku 2018, średnia wieku osiągnęła już poziom 40 lat. Problem to nie tylko polski, lecz całego Starego Kontynentu. Jaka przyszłość czeka Europę, która pod względem liczebności obywateli ewidentnie się kurczy? Prognozy wyznaczone na rok 2060 są bardzo smutne. Przy uwzględnieniu obecnego tempa regresu demograficznego perspektywy dla naszego kraju rysują się najgorzej w całej Europie. Jeśli nic się nie zmieni, średnia wieku może do tego czasu podskoczyć w Polsce aż do 52 lat.

Przewiduje się, że w 2060 r. osoby w wieku 48 lat bądź starsze, będą stanowić połowę populacji, mimo prognozowanego niewielkiego wzrostu wartości współczynnika dzietności ogólnej z 1,52 w 2008 r. do 1,57 w 2030 r. i 1,64 w roku 2060. Wzrost ten nie doprowadzi do osiągnięcia wskaźnika zastępowalności pokoleń koniecznego do zajścia pełnej wymiany pokoleniowej. Starzenie się populacji ma zasadniczy wpływ na funkcjonowanie społeczeństw – zmienia się relacja pomiędzy wielkością grupy czynnej zawodowo a wielkością grupy osób, które zaprzestały aktywności ekonomicznej. Dla poszczególnych gospodarek szczególnie istotne jest finansowanie usług ochrony zdrowia, opieki długoterminowej oraz systemów emerytalnych. Są to dość duże wyzwania, które w znacznym stopniu wpływają na podejmowanie decyzji o wydłużeniu czasu pracy osób powyżej 65. roku życia. Takie są realia.

Hank Dittmar, jeden z czołowych urbanistów świata, na potrzeby Londynu stworzył raport zatytułowany „Ageing London”. W tym dokumencie zasugerował, aby w takich miastach europejskich jak Londyn powołać funkcję zastępcy burmistrza, który zajmowałby się wyłącznie zmianami pokoleniowymi. Trzeba będzie, jak pisał, przesunąć zainteresowanie na sprawy, które najbardziej dotyczą ludzi po sześćdziesiątce. Wysoko na liście priorytetów znajdują się m.in. kwestie związane ze zdrowiem. Z jednej strony idzie o tereny przeznaczone do prowadzenia aktywnego życia – np. jazdy na rowerze oraz chodzenia. Jednocześnie ludzie starsi potrzebować będą większej liczby miejsc do siedzenia oraz większej liczby toalet. Hank Dittmar przewiduje, że możemy spodziewać się rozkwitu kultury startup-ów dla oldboyów.

Starsi ludzie będą wybierać mniejsze przestrzenie w miejscach dysponujących dobrym zapleczem, z łatwym dostępem do centrów handlowo-usługowych i dobrą infrastrukturą transportową. Wszystko bliżej centrum – pod tym względem będą tworzyć wspólny trend z ludźmi młodymi.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w 2007 r., reagując na zagadnienie starzenia się społeczeństw, utworzyła „Globalną Sieć Miast Przyjaznych Wiekowi” (Age Friendly Cities). Miasta zasługujące na to miano muszą gwarantować dogodną infrastrukturę, wyposażenie budynków w windy, zabezpieczenia antypoślizgowe i podjazdy dla niepełnosprawnych. Większość punktów usługowych powinna być zlokalizowana na parterze, miasta muszą zapewniać także odpowiedni system komunikacji miejskiej – niskopodłogowe pojazdy z



**Magiczny
Kraków**

wyraźnymi oznaczeniami tras oraz wyznaczonymi miejscami siedzącymi dla osób starszych. Władze lokalne powinny zadbać o bezpieczeństwo gwarantowane m.in. przez dobrze rozmieszczone patrole i komisariaty policji. Te i wiele innych udogodnień mają szansę sprawić, że starsze osoby poczują, że ich potrzeby są zauważane i zaspokajane.

Takie projekty wdrażają już m.in. Barcelona, Madryt, Londyn. Kiedy Kraków stworzy strategię dla pokolenia 60+? Wydaje się, że już teraz powinniśmy przygotować się na funkcjonowanie miasta przyjaznego wiekowi.

Małgorzata Jantos, Przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków